

Moja sukienka

Kayah

Dla Ciebie jestem
jak kryształowa
nie pochwycona ciekła woda
pod twym oddechem
choć byłam lodem
wciąż zmieniasz moje ciało w wodę
już nie jestem tą kobietą co
czesze włosy ze spokojem, bo
gdy dotykasz mnie
w nicość stapiam się
więc się nie dziw gdy zobaczysz że

Zostanie Ci w rękach tylko moja sukienka
zostanie Ci w rękach tylko moja sukienka
więc nie dziw się więcej
w Twoich rękach sukience
to wszystko co po mnie zostaje gdy dłonie
nade mną zamykasz

Dla Ciebie noszę skóry aksamit
choć jęk rozkoszy niknie w ciszy
pod twym spojrzeniem miękne i gnę się
i tak jak trawy źdźbło kołyszę
teraz jestem już jak najlżejszy puch
który z wiatrem ci umyka gdzieś
bo gdy dotykasz mnie
ze szczęścia topię się
więc się nie dziw gdy zobaczysz że

Zostanie ci w rękach tylko moja sukienka
zostanie ci w rękach tylko moja sukienka
więc nie dziw się więcej
w Twoich rękach sukience
więc nie dziw się więcej
w Twoich rękach sukience

Zostanie ci w rękach tylko moja sukienka
zostanie ci w rękach tylko moja sukienka
więc nie dziw się więcej
w Twoich rękach sukience
to wszystko co po mnie zostaje gdy dłonie
nade mną zamykasz
na wieczność mnie chwytasz
na wieczność kochanie
co gaśnie nad ranem ...